



Sygn. akt II USKP 21/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Wyższej Szkoły w Ś. . oraz P. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem zainteresowanej Fundacji w Ś.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Wyższej Szkoły w Ś.. od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. akt III AUa 1341/19,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Wyższej Szkoły w Ś. na rzecz organu rentowego
kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 4 września 2019 r., VII U 289/19, oddalił odwołania P. F. (dalej także jako ubezpieczony) i Wyższej Szkoły w Ś. (WS w Ś., dalej także jako WS lub płatnik składek) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu z 4 grudnia 2018 r., stwierdzającej, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne P. F. z tytułu umowy o pracę u płatnika składek wynosi kwoty szczegółowo wskazane w tej decyzji za poszczególne miesiące okresu od października 2013 r. do grudnia 2017 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że płatnik naliczając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia nie uwzględnił przychodu nazwanego przez pracodawcę „stypendium naukowe” oraz z tytułu umów o dzieło, które pracownik zawierał z Fundacją, wykonując czynności z tych umów na rzecz własnego pracodawcy.

Sąd Okręgowy ustalił, że WS istnieje jako niepubliczna uczelnia, od 28 października 2005 r., na podstawie pozwolenia Ministra Edukacji Narodowej. Założycielem uczelni jest Fundacja z siedzibą w Ś.. Decyzją z 29 lipca 2010 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zatwierdził zasady określone w regulaminie przyznawania stypendiów naukowych dla pracowników odwołującej szkoły (regulamin). Sąd Okręgowy przedstawił treść regulaminu, wskazując, że § 1 określał zasady tworzenia, przyznawania i wypłacania stypendiów naukowych, o których mowa w art. 21 pkt 39 ustawy o podatku dochodowym. Zgodnie z § 2 regulaminu na potrzeby stypendiów naukowych utworzony został Fundusz Stypendialny Wyższej Szkoły. Zgodnie z § 3 regulaminu stypendia naukowe przyznaje rektor po zasięgnięciu opinii Komisji Stypendialnej dla Pracowników Wyższej Szkoły, którą tworzy prorektor oraz powołani przez rektora dwaj nauczyciele akademicki, posiadający tytuł naukowy lub stopień naukowy doktora habilitowanego. Łączna kwota przyznanych stypendiów naukowych nie może przekraczać środków funduszu stypendialnego.

Sąd Okręgowy przytoczył również treść § 4 ust. 1 regulaminu, zgodnie z którym podstawę przyznania stypendium naukowego dla pracowników odwołującej szkoły stanowią: a) twórcze osiągnięcia naukowe uzyskane przez kandydata w okresie poprzedzającym ubieganie się o stypendium, b) zgłoszony przez kandydata projekt naukowy. Zgodnie z § 5 regulaminu konkurs na stypendia naukowe ogłasza

komisja stypendialna w formie wywieszenia na tablicy ogłoszeń, komunikatu na stronie internetowej i w inny sposób publiczny. Wnioski o przyznanie stypendium składane są w terminie do 1 września. Z kolei, przy przyznawaniu stypendium bierze się pod uwagę osiągnięcia naukowe i publikacje. W treści § 6 regulaminu wskazano, że wnioski o przyznanie stypendium oceniane są przez komisję stypendialną. Komisja ta ocenia wnioski, proponuje wysokość stypendium oraz okres jego wypłacania. Stypendium naukowe dla pracownika uczelni nie może być wyższe niż 3.000 zł miesięcznie, w szczególnie uzasadnionych przypadkach rektor może przyznać stypendium do 6.000 zł (§ 7 regulaminu). Zgodnie z § 8 regulaminu stypendia naukowe przyznawane są od 1 października na okres semestru lub roku akademickiego. Stypendia mogą być przedłużane na kolejne okresy. W przypadku zatrudnienia w ciągu roku akademickiego nauczyciela spełniającego warunki do otrzymania stypendium, może on je otrzymać z początkiem semestru letniego. Sąd Okręgowy ustalił również, że w WS nauczyciele zatrudniani są na podstawie umów o dzieło lub umów o pracę. Pracownicy WS zawierali ponadto umowy o dzieło z Fundacją.

Sąd pierwszej instancji ustalił w dalszej kolejności, że P. F. w 2005 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, a w WS został zatrudniony od 20 sierpnia 2006 r., na podstawie umowy na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika naukowo-dydaktycznego, za wynagrodzeniem 2.800 zł. W umowie tej strony nie zawarły zakresu obowiązków pracowniczych ubezpieczonego. Uchwałą nr [...] z dnia 28 września 2007 r. Rady Fundacja w Ś. P. F. został od 1 października 2007 r. powołany na stanowisko Rektora WS na kadencję 2007-2011. Jednocześnie z dniem 1 października 2007 r. P. F. został przez ówczesnego rektora WS. mianowany na stanowisko docenta w Zakładzie WS na czas nieokreślony, za wynagrodzeniem zasadniczym składającym się z dwóch składników (honorarium z tytułu prowadzenia chronionych prawem autorskim badań naukowych i działalności dydaktycznej oraz wynagrodzenia osobowego z tytułu nie objętych ochroną prawem autorskim zadań organizacyjnych), których procentowe udziały w wynagrodzeniu zasadniczym, określało corocznie składane oświadczenie w sprawie struktury indywidualnego

wynagrodzenia zasadniczego. W latach 2007 - 2018 honorarium wynosiło 75% wynagrodzenia zasadniczego.

W dniu 14 września 2010 r. P. F. zawarł z I. K. (prorektorem WS) umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu na stanowisku docenta. Strony nie dookreśliły wymiaru pensum dydaktycznego P. F.. Do pozostałych obowiązków ubezpieczonego, ujętych w części B i C umowy należało m.in. czynny udział w pracach organów kolegialnych uczelni, udzielanie konsultacji, przygotowywanie programów nauczania i specjalności kształcenia, programów studiów podyplomowych i kursów doszkalających, uczestnictwo w uczelnianych i wydziałowych uroczystościach, składanie do 30 czerwca każdego roku wykazu publikacji z ostatniego roku akademickiego i oświadczenia o wyliczaniu minimum kadrowego, realizacja ustalonych prac naukowo-badawczych. Strony nie wskazały w umowie kwoty wynagrodzenia brutto ubezpieczonego.

Pismem z dnia 20 czerwca 2011 r. Prezes Zarządu Fundacji I. K., po zasięgnięciu opinii senatu, powołał P. F. na stanowisko rektora WS na kolejną kadencję od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2015 r., a następnie na okres od 1 września 2015 r. do 31 sierpnia 2019 r.

W aneksie z 1 października 2013 r. do umowy o pracę, P. F. i reprezentujący WS I. K. ustalili, że miesięczne wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonego jako pracownika naukowo-dydaktycznego wynosi 1.700 zł, a miejscem wykonywania pracy jest ul. [...] w Ś.. W dniach 29 kwietnia 2014 r. i 1 marca 2016 r. P. F. zawarł z Fundacją umowy o dzieło „z zastosowaniem kosztów autorskich”. Jako przedmiot umów wskazano: w pierwszej „wykłady dla studentów”, w drugiej „recenzje prac”. Tytułem wynagrodzenia zleceniodawca (Fundacja) zobowiązany był wypłacić ubezpieczonemu kolejno 2.180 zł i 2.650 zł brutto. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony nie pamiętał okoliczności związanych z zawarciem umów o dzieło oraz okoliczności związanych z ich wykonywaniem. P. F. w ramach swojej pracy naukowej i dydaktycznej recenzował prace dyplomowe, prowadził wykłady, ćwiczenia i seminaria ze studentami, opracowywał programy kształcenia, prowadził badania, w tym kierował międzynarodowymi i krajowymi projektami badawczymi, wydaje monografie i publikacje naukowe w czasopiśmie branżowych i w pracach

zbiorowych, sporządza ekspertyzy, organizuje konferencje, na których wygłasza referaty, prowadzi panele.

Oprócz zasadniczego wynagrodzenia za pracę P. F. otrzymywał stypendium naukowe, wypłacane na podstawie regulaminu. O przyznanie stypendium naukowego, P. F. wnioskował corocznie w latach 2013 - 2017 do Rektora WS w Ś. w oparciu o dotychczasowy dorobek. Komisja Stypendialna opiniowała wnioski ubezpieczonego pozytywnie, przyznając w roku akademickim 2013/2014 stypendium w wysokości miesięcznej 2.850 zł, następnie 3.355 zł na rok 2014/2015, 3.430 zł na rok 2015/2016, 3.025 zł na rok 2016/2017 i 2.189 zł na rok 2017/2018. Każdorazowo w oparciu o przedmiotową opinię, Prorektor WS I. K. przyznawał P. F. zaproponowane przez Komisję stypendium w formie decyzji. Ubezpieczony nie był pewien, czy otrzymał decyzje o przyznaniu stypendium naukowego.

W dniach od 22 lutego 2018 r. do 30 kwietnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził u płatnika składek WS kontrolę m.in. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS oraz zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, w okresie od października 2013 r. do grudnia 2017 r. W dniu 6 września 2018 r. P. F. i płatnik składek dokonali korekty umowy o pracę, zawartej w dniu 14 września 2010 r., w wyniku której doprecyzowaniu uległ zapis dotyczący wynagrodzenia za pracę, przysługującego pracownikowi. Zgodnie z postanowieniem w nowym brzmieniu „Za wykonanie powyższej pracy przysługuje pracownikowi wynagrodzenie pensja minimalna brutto miesięcznie obowiązująca w danym okresie, płatne z dołu do końca każdego miesiąca, na wskazane konto bankowe”. W dniu 15 września 2018 r. ubezpieczony złożył oświadczenie pracownika - sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej o treści: „nie wyraziłem zgody na określenie stypendium jako składnika wynagrodzenia oraz wyrażam zgodę na dokonanie sprostowania zapisu umowy z dnia 14 września 2010 r. jako poczynionego omyłkowo”. W dniu 12 września 2018 r. I. K., działając jako rektor odwołującej się szkoły, złożył oświadczenie pracodawcy - sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej o treści: „prostuję treść zapisu umowy z dnia 14 września 2010 r. P. F. w ten sposób, że pkt wynagrodzenia powinien brzmieć: „za wykonanie powyższej pracy przysługuje pracownikowi wynagrodzenie pensja

minimalna brutto miesięcznie, obowiązujące w danym okresie”, pierwotny wpis został wykonany przeze mnie omyłkowo. Sąd Okręgowy ustalił również, że „stypendia naukowe” były zapisywane w treściach umów o pracę z WS w Ś., przeważnie bez dopisku „naukowe” oraz w konkretnej, comiesięcznej kwocie. Od momentu wydania decyzji przez ministra o możliwości przyznawania stypendiów, płatnik składek znacznie obniżył wynagrodzenia zasadnicze zatrudnionym pracownikom.

W ocenie Sądu pierwszej instancji płatnik składek wypłacał „stypendia naukowe” w oderwaniu od treści regulaminu. Nie wypłacała ich zgodnie z opinią komisji stypendialnej, która zbierała się we wrześniu każdego roku, ponieważ np. nauczyciele przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum otrzymywali stypendia wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, tj. od września. WS dokonywała wypłaty stypendiów od września, mimo że teoretycznie w pierwszym roku ubiegania się, pracownicy dydaktyczno-naukowi nie mieli takiego prawa. Płatnik składek wypłacał stypendia osobom, które nie były uwzględnione w protokołach przyznania stypendiów. Nauczyciele pracujący w przedszkolu, szkole podstawowej, gimnazjum i liceum byli zatrudniani przez odwołującą szkołę na stanowiskach asystenta w celu stworzenia pozoru wykonywania czynności akademickich, uzasadniających z kolei przyznanie „stypendium naukowego”. Zdaniem Sądu Okręgowego „stypendia naukowe” wypłacane przez odwołującą szkołę, stanowiły comiesięczny przychód ubezpieczonych ze stosunku pracy, w tym także P. F..

Sąd Okręgowy wskazał, że z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych P. F. wynikało, że prowadził on badania naukowe i publikował w okresie poprzedzającym zatrudnienie w odwołującej szkole. W toku postępowania płatnik składek przedłożył kserokopię wykazu prac naukowych i twórczych prac zawodowych przypadających w okresie zatrudnienia u płatnika, wśród których znajdują się monografie, publikacje naukowe w czasopiśmie branżowych i opracowania zbiorowe. Sąd Okręgowy nie kwestionował, że ubezpieczony wykonywał pracę naukową i badawczą także w toku zatrudnienia w WS.

W ocenie Sądu pierwszej instancji WS upozerowała dopełnianie wymogów formalnych regulaminu w zakresie przyznawania stypendiów naukowych. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że do pisma z 27 marca 2019 r. płatnik składek

dołączył opinie komisji stypendialnej z 20 września 2013 r., 19 września 2014 r., 24 września 2015 r., 22 września 2016 r., 21 września 2017 r. o przyznaniu P. F. stypendium naukowego na kolejne lata akademickie. Z opinii tych wynika, że komisja stypendialna każdorazowo zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności naukowej za miniony rok i planami dalszej pracy naukowo-badawczej osoby zainteresowanej oraz dokonała analizy ankiet ewaluacyjnych. Płatnik składek ani P. F. nie przedstawili w toku postępowania dokumentów sprawozdań z działalności naukowej ubezpieczonego za te lata a wykaz publikacji, przedłożony przez P. F., nie dokumentował w każdym roku akademickim działalności naukowej ubezpieczonego na rzecz odwołującej szkoły.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że umowy cywilnoprawne nazwane „umowa o dzieło” mimo, że zawarte z innym podmiotem niż własny pracodawca, były realizowane na rzecz pracodawcy. Sąd Okręgowy nie kwestionował prowadzenia przez P. F. wykładów i zajęć ze studentami oraz recenzowania ich prac dyplomowych, do czego ubezpieczony był zobowiązany, będąc pracownikiem naukowo-dydaktycznym płatnika składek, wskazał jednak, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, które z tych wykładów i recenzji zostały rzeczywiście przeprowadzone i wykonane w ramach umów o dzieło, zawartych z Fundacją i na jej rzecz. W ocenie Sądu Okręgowego wykłady i recenzje autorstwa ubezpieczonego w ramach zawartych umów o dzieło, były wykonywaniem pracy naukowo-dydaktycznej wynikającej z umowy o pracę z WS. Przedłożone do akt sprawy kopie recenzji, sporządzonych przez P. F., opatrzone były pieczęcią firmową WS, a nie Fundacji, co dodatkowo potwierdza powyższe ustalenie.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy kwoty stypendium oraz z umowy cywilnoprawnej, przypisane ubezpieczonemu P. F. jako przychody w miesiącach wskazanych w zaskarżonej decyzji, stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodów osiągniętych przez osobę ubezpieczoną we wskazanych w decyzji miesiącach. Zdaniem Sądu Okręgowego świadczenia przyznane i wypłacane przez odwołującą szkołę pracownikom, w tym ubezpieczonemu, z funduszu stypendialnego w postaci

stypendiów naukowych, stanowiły przychód. Sąd Okręgowy podkreślił, że kryterium decydującym o tym, czy dane świadczenie jest świadczeniem ze stosunku pracy nie jest źródło finansowania wydatku przez pracodawcę, ale okoliczność, czy świadczenie to może otrzymać wyłącznie pracownik, czy też inna osoba niezwiązana z pracodawcą stosunkiem pracy i czy między świadczeniem, stosunkiem pracy istnieje związek faktyczny i prawny. O zakwalifikowaniu przychodu jako świadczenia ze stosunku pracy nie decyduje jego nazwa, lecz charakter. Sąd pierwszej instancji - uznając, że sporne kwoty stanowiły przychód w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm., dalej także jako ustawa systemowa) - stwierdził, że należało ustalić, czy kwoty te podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne osoby ubezpieczonej na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 39 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1128 ze zm., dalej jako ustawa podatkowa). Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym do 1 października 2018 roku, wolne od podatku dochodowego były stypendia otrzymywane na podstawie przepisów o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stypendia doktoranckie otrzymywane na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym lub stypendia przyznawane na podstawie przepisów o zasadach finansowania nauki oraz inne stypendia naukowe i stypendia za wyniki w nauce, których zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, albo przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

Sąd pierwszej instancji zaaprobował stanowisko organu rentowego, że pobierane przez P. F. stypendium, nie mogło być zaliczone do stypendiów naukowych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 39 ustawy podatkowej. Mimo niewątpliwej pracy naukowo-badawczej ubezpieczonego, strona odwołująca nie wykazała, jaki wpływ miały wyniki tej pracy na wysokość przyznawanych kwot w ramach stypendium. Wobec P. F. zastosowanie znajdował analogiczny schemat weryfikacji wynagrodzenia zasadniczego w wyniku decyzji ministerialnej, jak wobec innych pracowników naukowo-dydaktycznych odwołującej się szkoły, tj.

wynagrodzenie o pracę z 2.800 zł w 2006 r. zostało po decyzji obniżone do 1.700 zł w 2013 r. bez związku z ewentualnym obniżeniem pensum dydaktycznego.

W ocenie Sądu Okręgowego świadczenie nazwane „stypendium naukowym”, przyznane pracownikowi odwołującej szkoły, było dodatkowym elementem wynagrodzenia za pracę. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, że „stypendia naukowe” były dodatkowym elementem wynagrodzenia, na które to wynagrodzenie składało się najniższe wynagrodzenie za pracę plus stypendium, ustalane w większości przypadków indywidualnie z poszczególnymi pracownikami akademickimi. Sąd Okręgowy na bazie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, stwierdził, że wypłacane ubezpieczonemu P. F. „stypendium naukowe” stanowiło ukryty składnik wynagrodzenia za jego pracę wykonywaną w pełnym wymiarze czasu pracy i na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. na rzecz WS. Według Sądu Okręgowego problem, sprowadzał się do niezgodnego z prawem mechanizmu przyznawania i wypłacania przez WS pracownikom zatrudnionym na stanowiskach asystentów „stypendiów naukowych”. Sprzeczność tego mechanizmu z prawem polegała na doprowadzeniu do oskładkowania jedynie wynagrodzenia minimalnego, podczas gdy świadczenie nazwane „stypendium naukowym” nie było oskładkowane. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, rzeczywistą przyczyną przyznawania i wypłacania „stypendiów naukowych”, było zaniżenie przychodu stanowiącego podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Sąd zwrócił uwagę, na negatywne skutki takiego stanu rzeczy dla ubezpieczonych indywidualnie z punktu widzenia ich świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jak i dla ogółu ubezpieczonych z punktu widzenia zasady solidarności.

Sąd pierwszej instancji analogicznie ocenił przychód uzyskany przez P. F. z tytułu umów cywilnoprawnych z podmiotami trzecimi. Sąd Okręgowy stwierdził, że płatnik składek nie wykazał, jaki rezultat uzyskała Fundacja w wyniku zrealizowania przez P. F. spornych umów o dzieło, zwłaszcza że rolą Fundacji było wspieranie odwołującej uczelni w jej działaniach statutowych. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że P. F. przeprowadził wykłady dla studentów i recenzował ich prace dyplomowe, jednakże realizował w tym wypadku za każdym razem umowę o pracę z odwołującą szkołą. Sąd pierwszej instancji zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego, że brak uzasadnienia dla działań odwołującej się szkoły i

zainteresowanej Fundacji w Ś., polegających na tym, że zainteresowana zatrudniała pracowników odwołującej szkoły na podstawie umów o dzieło w sytuacji, gdy pracownik ten na podstawie tych umów wykonywał te same czynności, bądź podobne, w tym samym miejscu, co na podstawie umowy o pracę. Nic nie stało na przeszkodzie, aby dodatkowe czynności czy godziny pracy P. F. realizował w ramach pracy np. w nadgodzinach. Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro P. F. nie potrafił rozróżnić zakresów czynności oraz określić, na rzecz którego podmiotu je wykonywał, to oznaczało, że w sferze wykonawczej doszło do połączenia tych dwóch umów, mimo ich formalnej odrębności. Wszystkie pożytki i korzyści z jakiegokolwiek przejawu działalności realizowanej przez P. F. w ramach umów cywilnoprawnych, zawartych z zainteresowaną, uzyskiwał płatnik składek będący pracodawcą P. F.. W ten sposób płatnik składek unikał obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji bez znaczenia pozostawał podnoszony przez odwołującą szkołę zarzut braku przepływu środków pieniężnych, skoro oba podmioty wymienające się pracownikami, są ze sobą powiązane. W konsekwencji ekonomiczny skutek pracy zleceńbiorky pozostaje w obrębie obu podmiotów.

Konkludując Sąd pierwszej instancji uznał, że sporne świadczenie nazwane „stypendium naukowym” wypłacone ubezpieczonemu P. F., stanowiło świadczenie dodatkowe pracodawcy dla pracownika, a nie świadczenie z funduszu stypendialnego ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi tak wobec osoby ubezpieczonej, jak wobec płatnika składek. W ocenie Sądu Okręgowego sporne świadczenie nie miało charakteru stypendium naukowego wolnego od podatku, gdyż nie wiązało się z namacalną działalnością twórczą i badawczą ubezpieczonego P. F. w dziedzinie nauki, zatem należało je uznać za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej, który to przychód zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Organ rentowy wykazał, że płatnik przyznając sporne świadczenie nie kierował się tym, że P. F. prowadzi działalność twórczą i badawczą w dziedzinie nauki.

Sąd Okręgowy uznał również, że przychód P. F. za okres wymieniony w sentencji zaskarżonej decyzji z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy

cywilnoprawnej (umowy o dzieło) wykonywanej na rzecz pracodawcy, tj. odwołującej szkoły, stanowił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne. W konsekwencji obowiązek rozliczenia składek za pracownika ciążył na płatniku składek (pracodawcy), tj. odwołującej szkole.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego złożyła WS. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 7 lipca 2021 r., III AUa 1341/19, oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny odwołał się do art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w przypadku pracowników, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Treść art. 4 pkt 9 ustawy systemowej definiuje przychody w rozumieniu przepisów ustawy podatkowej z tytułu między innymi zatrudnienia w ramach stosunku pracy, stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego. Sąd Apelacyjny przytoczył również treść § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1949 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 18 grudnia 1998 r.), zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Paragraf 2 ust. 1 tego rozporządzenia zawiera zamknięty katalog wyłączeń określonych przychodów z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że z treści powołanego przepisu nie wynika wyłączenie stypendiów, w tym stypendiów naukowych, przychodu ze stosunku pracy, z podstawy wymiaru składek. Sąd drugiej instancji przytoczył treść art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej, zgodnie z którym za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za

godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że poza sporem pozostawało, że WS wypłacała P.F. w okresie objętym zaskarżoną decyzją świadczenie nazwane „stypendium naukowym”. Stypendium naukowe - jako świadczenie pieniężne - stanowi przychód, stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej. Sąd drugiej instancji wyjaśnił w dalszej kolejności, że w myśl art. 21 ust. 1 pkt 39 ustawy podatkowej wolne od podatku dochodowego są stypendia otrzymywane na podstawie przepisów o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stypendia doktoranckie otrzymywane na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym lub stypendia przyznawane na podstawie przepisów o zasadach finansowania nauki oraz inne stypendia naukowe i stypendia za wyniki w nauce, których zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, albo przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. W niniejszej sprawie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, decyzją z 29 lipca 2010 r. zatwierdził zasady określone w Regulaminie przyznawania stypendiów naukowych dla pracowników W. S. w Ś., w brzmieniu stanowiącym załącznik do tej decyzji.

W ocenie Sądu drugiej instancji sporne świadczenia wypłacane P. F., nie mogły być zaliczone do stypendiów naukowych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt. 39 ustawy podatkowej. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w dokumentach dotyczących stosunku pracy WS z P. F. brak było konkretnego zapisu o włączeniu stypendium do wynagrodzenia za pracę pracownika, to mimo tego, w związku z kontrolą organu rentowego prowadzoną w odwołującej szkole, na kanwie powszechnej praktyki w tejże szkole, po uzyskaniu przez nią formalnego prawa do przyznawania stypendiów naukowych, umowa o pracę łącząca strony została skorygowana przez nie aneksem z 6 września 2018 r., niejako z automatu. Ustalono w pierwotnej umowie o pracę z 2006 r. wynagrodzenie ubezpieczonego w

kwocie 2.800 zł, uległo po decyzji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, aneksem z dnia 1 października 2013 r., obniżeniu do kwoty 1.700 zł, przy czym z akt osobowych nie wynikało jednoczesne obniżenie pensum dydaktycznego ubezpieczonego, które wynosiło 120 godzin. Zostało obniżone jego wynagrodzenie do poziomu wynagrodzenia minimalnego. Rekompensatą za to miało być i było stypendium, od którego nie odprowadzano składek na ubezpieczenia społeczne. Jako element wynagrodzenia za pracę zostało ono, na wiele lat, wpisane do większości umów o pracę. Sąd drugiej instancji wskazał, że tak skonstruowane umowy zawierano nie tylko z innymi zatrudnianymi przez odwołującą szkołę, ale i z nauczycielami zatrudnianymi w przedszkolu, szkole podstawowej, gimnazjum czy liceum. W ocenie Sądu Apelacyjnego wolą stron takich umów było ustalenie wynagrodzenia za pracę jako sumy dwóch wymienionych w tej umowie składników.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kolejną okolicznością świadczącą o braku jakiegokolwiek związku stypendium z pracą naukową jego beneficjenta było to, że pomimo oczywistych wyników pracy badawczej P. F., komisja stypendialna WS przyznawała mu „stypendium naukowe” w niższej niż przeciętna wysokości, na tle widełek, przewidzianych w regulaminie i pozostałych pracowników naukowo-dydaktycznych odwołującej szkoły. Przy tak znacznym dorobku naukowo-badawczym, jak w przypadku P. F., odwołujący nie przedłożyli żadnego sprawozdania realizacji celów, dla których przyznawano mu „stypendium naukowe”. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny stwierdził, że jedynym celem przyznawania stypendium było dążenie odwołującej się szkoły do obniżenia kosztów funkcjonowania przez wyłączenie ze składek znacznej części wynagrodzeń zatrudnionych, wypłacanych po obniżeniu ich do minimum, jako stypendia. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko, że wszelkie dokumenty typu „decyzja w sprawie przyznania stypendium naukowego”, „sprawozdanie z działalności naukowo-badawczej”, „wniosek o przyznanie stypendium naukowego”, „opinie komisji stypendialnej”, miały stworzyć pozór dopełnienia wymogów formalnych regulaminu w zakresie przyznawania stypendiów.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że nawet gdyby uznać, że stypendium wypłacane ubezpieczonemu nie było w rzeczywistości elementem wynagrodzenia za pracę, odwołujący podstawy wyłączenia stypendium naukowego z podstawy

wymiaru składek dopatrują się w przepisach prawa podatkowego, a konkretnie w art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej, zgodnie z którym wolne od podatku dochodowego są stypendia, o których mowa w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm., dalej Prawo o szkolnictwie wyższym albo p.s.w.). Tymczasem zwolnienie danego przychodu z podatku dochodowego, nie jest równoznaczne z wyłączeniem tego przychodu ze składek na ubezpieczenia społeczne. Stypendia, o których mowa w art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej, nie znajdują się w katalogu przychodów, który przewiduje § 2 rozporządzenia. Stypendia, jeżeli spełniają warunki określone w prawie podatkowym, są zwolnione od podatku dochodowego, ale nie są wyłączone z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że definicja przychodu jest powołana w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, który to przepis jednoznacznie określa, jaki przychód stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla ubezpieczonych będących pracownikami. Ustawodawca w art. 4 pkt 9 ustawy systemowej definiując to pojęcie na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych, odwołuje się do pojęcia przychodu w rozumieniu przepisów ustawy podatkowej. Definicja przychodu ze stosunku pracy jest zawarta w przepisie art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej i wynika z niej, że przychód ze stosunku pracy stanowią wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń. Tak szeroka definicja przychodów ze stosunku pracy niewątpliwie obejmuje stypendia wypłacane pracownikom naukowo-dydaktycznym zatrudnionym w szkolnictwie wyższym. Jednakże podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być tylko taki przychód, który pracownik pozyskuje w ramach stosunku pracy. Sąd drugiej instancji stwierdził, że definicja przychodu zapisana w art. 4 pkt 9 ustawy systemowej odwołuje się do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, co oznacza, że przychodem są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a więc również stypendium. Ocena, czy sporne stypendium jest przychodem uzyskiwanym w ramach stosunku pracy, wymaga analizy umowy o pracę jak i wewnętrznych aktów prawnych, które kreują wypłatę stypendium.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny przyjął, że umowa o pracę nakładała na ubezpieczonego obowiązek realizacji prac naukowo badawczych. Ten zapis w umowie koreluje z przepisem art. 111 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym zgodnie z którym pracownicy naukowo - dydaktyczni są obowiązani prowadzić badania naukowe i prace rozwojowe, rozwijać twórczość naukową albo artystyczną. Obowiązek ten został również zapisany w § 46 ust. 1 Statutu WS, który to przepis określa obowiązki nauczycieli akademickich przez odwołanie do art. 111 p.s.w. W § 4 regulaminu przyznawania stypendiów określono zasady przyznawania stypendium naukowego dla pracowników uczelni (twórcze osiągnięcia naukowe uzyskane przez kandydata w okresie poprzedzającym ubieganie się o stypendium lub zgłoszony przez kandydata projekt naukowy). Sąd Apelacyjny stwierdził, że pracownik uczelni - ubiegając się o stypendium naukowe - musiał realizować obowiązki wynikające z umowy o pracę i zapisane w Statucie uczelni. Ponadto z § 5 ust. 3 regulaminu z wynikało, że o prawo do stypendium mogą się ubiegać nauczyciele akademicy zatrudnieni w wymiarze pełnego etatu. Z kolei § 8 ust. 4 regulaminu, ustanawia nakaz dla Rektora wstrzymania wypłaty stypendium w przypadku rozwiązania stosunku pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, stypendium jakie otrzymywał ubezpieczony, nawet gdyby uznać je za stypendium naukowe, a nie za element wynagrodzenia za pracę, stanowiło przychód wchodzący w podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, gdyż odpowiadało definicji przychodu z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej.

W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji, odnosząc się do objętych zaskarżoną decyzją dwóch umów określanych jako umowy o dzieło zawartych przez ubezpieczonego z Fundacją, stwierdził, że ich przedmiotem było przeprowadzenie wykładów i recenzja prac. Przedmiotem sporu nie był charakter prawny umowy, gdyż organ rentowy nie kwestionował tej okoliczności. Organ rentowy wliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne u płatnika dochód z umów o dzieło z uwagi na art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, który nakazuje uznawać za pracownika osobę, która realizuje umowę cywilnoprawną zawartą z podmiotem trzecim na rzecz pracodawcy, z którym ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzenie przez P. F. wykładów i zajęć ze studentami oraz recenzowanie ich prac dyplomowych należało

do zakresu jego obowiązków jako pracownika naukowo-dydaktycznego odwołującej się uczelni. Fundacja pełni funkcję wspomagającą wobec uczelni i jej zadań statutowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było przyjąć, że potencjalna działalność dydaktyczna i opiniotwórcza wykonywana przez P. F. w ramach umów o dzieło, wywoływała jakikolwiek skutek dla Fundacji i że to Fundacja była ich beneficjentem. Wykłady i recenzje autorstwa ubezpieczonego w ramach zawartych umów o dzieło, były wykonywaniem pracy naukowo-dydaktycznej, wynikającej z umowy o pracę z WS. Przedłożone do akt sprawy kopie recenzji, sporządzonych przez P. F., opatrzone były pieczęcią firmową WS a nie Fundacji, co dodatkowo potwierdzało prawidłowość takiej oceny.

Zdaniem Sądu drugiej instancji praca dydaktyczna, a więc jak to określono w umowach o dzieło „wykłady dla studentów” czy „recenzje prac”, mieściły się w zakresie obowiązków pracowniczych ubezpieczonego. Ubezpieczony realizując umowy o dzieło zawarte z Fundacją w rzeczywistości wypełniał swoje obowiązki pracownicze nauczyciela akademickiego. Fakt, że wykład był dostępny nie tylko dla studentów uczelni, nie przemawiał za stwierdzeniem, że był wykonywany całkowicie poza stosunkiem pracy ubezpieczonego, tym bardziej, że z jego zeznań wynikało, że był jednak dedykowany pewnej grupie studentów, którzy w nim uczestniczyli.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do finansowania umowy o dzieło przez Fundację, wskazał, że apelujący pominął powiązania organizacyjne i osobowe pomiędzy Fundacją a płatnikiem składek. Fakt, że umowa o dzieło była finansowana przez Fundację nie miał istotnego znaczenia wobec stwierdzenia, że jej realizacja była również na rzecz pracodawcy ubezpieczonego. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma zastosowanie, gdy praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy, a sposób finansowania może jedynie być dodatkowym wskaźnikiem pozwalającym na ocenę, kto ponosi koszty realizacji umowy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła WS, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia: 1) art. 111 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 111 ust. 5 ustawy - Prawo Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. w związku z § 1 ust. 1 Statutu Wyższej Szkoły

przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że obowiązki nauczycieli akademickich zatrudnionych w WS, w tym obowiązki ubezpieczonego w okresie wskazanym w decyzji organu rentowego określał powołany przez Sąd Apelacyjny art. 111 ust. 1 pkt 2 ustawy - Prawo Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 r., a tym samym, iż ubezpieczony już z mocy ww. przepisu ustawy był obowiązany do prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych oraz rozwijania twórczości naukowej albo artystycznej, podczas gdy Wyższa Szkoła jak wynika wprost z treści jej statutu jest niepubliczną uczelnią zawodową (§ 1 ust. 1 Statutu WS), a nie uczelnią akademicką, natomiast obowiązki nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni zawodowej, w tym obowiązki Ubezpieczonego określał nie powołany przez Sąd Apelacyjny art. 111 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym a art. 111 ust. 5 tej ustawy, stanowiący, iż nauczyciele akademicy zatrudnieni w uczelni zawodowej jedynie „mogą” (a nie „mają obowiązek”) uczestniczyć w pracach badawczych, natomiast warunki prowadzenia tych prac określa organ kolegialny uczelni wskazany w statucie (w niniejszej sprawie warunki takie nie zostały określone przez właściwy organ kolegialny WS), które to naruszenie skutkowało błędnym przyjęciem, iż ubezpieczony był obowiązany do prowadzenia pracy naukowej już tylko z tego powodu, iż był on nauczycielem akademickim zatrudnionym na umowie o pracę w uczelni akademickiej; 2) art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 12 ust. 1 i art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej w związku z art. 22 k.p. w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wypłacane ubezpieczonemu przez odwołującą stypendium naukowe stanowi przychód ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i jako takie podlega zaliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, podczas gdy wypłacane ubezpieczonemu stypendium naukowe stanowi świadczenie o niepracowniczym charakterze i nie wynika ze stosunku pracy, a tym samym nie może zostać zaliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy; powyższe tym bardziej, iż zgodnie z treścią art. 4 pkt 9 ustawy systemowej h przychód w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie stypendiów stanowią wyłącznie stypendia wypłacane bezrobotnym oraz stypendia

sportowe, a zatem stypendia o innym charakterze aniżeli to wypłacane ubezpieczonemu; 3) art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że przychody ubezpieczonego z tytułu umów o dzieło zawartych z Fundacją należy zaliczyć do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej realizowanej na rzecz własnego pracodawcy - WS, w sytuacji, w której: - okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, iż ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki wynikające z umowy o dzieło zawartej z Fundacją na rzecz WS; - okoliczności sprawy nie dają podstawy do uznania, iż pomiędzy Fundacją a WS została zawarta umowa, na podstawie której ubezpieczony, w wykonaniu umowy o dzieło zawartej pomiędzy Fundacją a ubezpieczonym, obowiązany był świadczyć jakiekolwiek usługi na rzecz WS, lub też na podstawie której WS byłaby uprawniona do wykorzystania rezultatów wykonania umowy przez ubezpieczonego; - okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, iż WS przekazała Fundacji jakiekolwiek środki na sfinansowanie przez Fundację umów o dzieło zawartych pomiędzy Fundacją a ubezpieczonym - a w konsekwencji w sytuacji, w której nie zostały spełnione ustawowe przesłanki zastosowania przedmiotowego przepisu, jak również kryteria jego stosowania wypracowane w judykaturze.

Skarżąca wniosła o rozpoznanie sprawy na rozprawie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonej decyzji w ten sposób, że z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne wyłączy przychody ubezpieczonego P. F. wypłacone mu z tytułu stypendium naukowego oraz z tytułu umowy o dzieło zawartej z Fundacją, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna płatnika składek okazała się nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności bezpodstawny okazał się zarzut naruszenia art. 111 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 111 ust. 5 ustawy - Prawo Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. w związku z § 1 ust. 1 Statutu Wyższej Szkoły. Skarżąca przyjmuje, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, iż obowiązki nauczycieli akademickich zatrudnionych w Wyższej Szkole, w tym obowiązki ubezpieczonego w okresie wskazanym w decyzji organu rentowego, określał art. 111 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym, a tym samym, iż ubezpieczony już z mocy tego przepisu ustawy był obowiązany do prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych oraz rozwijania twórczości naukowej albo artystycznej. Skarżąca podniosła, że jest niepubliczną uczelnią zawodową (§ 1 ust. 1 Statutu WS), a nie uczelnią akademicką, natomiast obowiązki nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni zawodowej, w tym ubezpieczonego określał art. 111 ust. 5 tej ustawy, stanowiący, iż nauczyciele akademicy zatrudnieni w uczelni zawodowej jedynie „mogą” (a nie „mają obowiązek”) uczestniczyć w pracach badawczych, natomiast warunki prowadzenia tych prac określa organ kolegiálny uczelni wskazany w statucie (w niniejszej sprawie warunki takie nie zostały określone przez właściwy organ kolegiálny WS), które to naruszenie skutkowało błędnym przyjęciem, iż ubezpieczony był obowiązany do prowadzenia pracy naukowej już tylko z tego powodu, iż był on nauczycielem akademickim zatrudnionym na umowie o pracę w uczelni akademickiej.

W kontekście sformułowanego zarzutu wymaga wyjaśnienia, że katalog obowiązków pracowników akademickich na gruncie obowiązującej poprzednio ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym został określony w art. 111, jednak wymienione w nim obowiązki nie miały charakteru wyczerpującego. Przepis ten określał istotę aktywności zawodowej poszczególnych grup nauczycieli akademickich. Pozostałe obowiązki nauczycieli akademickich wynikają z innych przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym, przepisów szczególnych oraz z przepisów powszechnego prawa pracy, które stosuje się w zakresie

nieuregulowanym w tej pragmatyce (art. 136 ust. 1 p.s.w.). Treść obowiązków, do pewnego stopnia, mogły również determinować postanowienia autonomicznych źródeł prawa, w tym statutów szkół wyższych. W każdym przypadku doprecyzowanie obowiązku może nastąpić w akcie, na podstawie którego powstaje stosunek pracy. Przedmiot obowiązków zawodowych wyliczonych w art. 111 p.s.w. odpowiadał charakterowi pracy w poszczególnych grupach nauczycieli akademickich. W przypadku pracowników naukowo-dydaktycznych są to: praca naukowa, obowiązki dydaktyczne oraz zaangażowanie organizacyjne. W przypadku tego rodzaju pracowników charakterystyczne jest połączenie aktywności naukowej i dydaktycznej. W odróżnieniu od tej grupy pracownicy naukowcy są obowiązani jedynie do aktywności naukowej i organizacyjnej, a pracownicy dydaktyczni mają przede wszystkim realizować obowiązki z zakresu kształcenia i wychowywania studentów, obok których ustawodawca wymienia aktywność organizacyjną oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych. (Ł. Pisarczyk [w:] *Akademickie prawo pracy. Komentarz do art. 107-158 oraz 196-201a i 226 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym*, red. K. W. Baran, Warszawa 2015, art. 111).

Z ustaleń faktycznych wiążących dla Sądu Najwyższego wynika, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku pracownika naukowo-dydaktycznego, zatem miał do niego zastosowanie art. 111 ustawy p.s.w. również w zakresie wykonywania obowiązków, do których należy zaliczyć te o charakterze naukowym. Wynikało to dodatkowo z zapisów Statutu, w tym wskazanego w uzasadnieniu wyroku § 46 ust. 1, który w zakresie obowiązków pracowników odwoływał się ogólnie do treści art. 111 p.s.w., bez szczegółowego wskazania ust. 5 tego przepisu. Ponadto z istoty umowy o pracę, z P. F., zatrudnionym na stanowisku naukowo-dydaktycznym, wynikał obowiązek pracowniczy w postaci realizacji określonych prac naukowo-badawczych. W aneksie do umowy o pracę z 1 października 2010 r. również wskazano - jako rodzaj umówionej pracy – pracę pracownika naukowo-dydaktycznego. Nie można zatem zgodzić się z WS, że w ubezpieczony miał wyłącznie realizować obowiązki dydaktyczne z uwagi na zatrudnienie w uczelni o charakterze zawodowym. Skoro płatnik składek zdecydował się na zatrudnienie pracownika na etacie naukowo-dydaktycznym a nie tylko dydaktycznym, jego obowiązki wynikają z ustawowo określonej istoty tego stosunku pracy. Na sferę

aktywności naukowej (pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz naukowcy) składają się: prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych, a także rozwijanie twórczości naukowej albo artystycznej (w zależności od charakteru pracy). Oba elementy wskazane przez ustawodawcę (badania i twórczość) są ze sobą ściśle powiązane. W wielu dziedzinach twórczość stanowi bowiem rezultat pewnego procesu naukowego (badawczego), którego efektem mają być określone osiągnięcia naukowe. Dlatego prawidłowe wykonanie obowiązku nałożonego przez ustawę wymaga zarówno aktywności badawczej, jak i efektów procesu twórczego.

Należy oczywiście mieć na uwadze, że w szczególny sposób ustawodawca traktuje nauczycieli akademickich zatrudnionych na uczelniach zawodowych, stanowiąc, że mogą oni - ale nie muszą - uczestniczyć w pracach badawczych, nie zastrzegając przy tym, iż chodzi tylko o pracowników dydaktycznych zatrudnionych na tych uczelniach. Stwarza to sugestię, że w uczelniach tych nie można zatrudniać nauczycieli akademickich na stanowiskach naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych, ale jedynie można wykonywać pracę na stanowiskach dydaktycznych i jednocześnie może to prowadzić do wniosku, że o ile na uczelniach zawodowych do prowadzenia prac naukowych mogą zostać zobowiązani np. wykładowcy, o tyle możliwości takiej nie ma w przypadku pracowników dydaktycznych zatrudnionych na innych uczelniach. Należy więc zgodzić się ze stanowiskiem doktryny, że art. 111 ust. 5 p.s.w. jest tak skonstruowany, że jego wykładnia gramatyczna może prowadzić do niezasadnego wniosku, iż nauczyciel akademicki zatrudniony w szkole zawodowej sam decyduje o tym, czy uczestniczy w pracach badawczych (czyli nie ma takiego obowiązku), natomiast organ kolegialny wskazany w statucie może jedynie określić warunki ich prowadzenia, nie mogąc zobowiązać go do wykonywania takich prac (W. Sanetra [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, red. M. Wierzbowski, Warszawa 2013, art. 111). W przedmiotowej sprawie ubezpieczony zatrudniony na stanowisku nauczyciela akademickiego na etacie naukowo-dydaktycznym powinien był zatem realizować również obowiązki polegające na pracy naukowej, na co wskazuje treść umowy o pracę, statutu uczelni, oraz przepisy p.s.w. Oznacza to, że nieoskładkowany przez płatnika przychód ze stosunku pracy zwany „stypendium

naukowym” był przeznaczony na wynagrodzenie za realizację obowiązków umownych ubezpieczonego pracownika.

Za nieuzasadniony należy uznać również zarzut naruszenia art. 4 pkt 9 ustawy systemowej w związku z art. 12 ust. 1 i art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej w związku z art. 22 k.p. w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. Zgodnie z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej za przychód należy rozumieć przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej w spornym okresie stanowił, że wolne od podatku dochodowego są stypendia otrzymywane na podstawie przepisów o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stypendia doktoranckie otrzymywane na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym lub stypendia przyznawane na podstawie przepisów o zasadach finansowania nauki oraz inne stypendia naukowe i stypendia za wyniki w nauce, których zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, albo przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. W niniejszej sprawie bezsporne było, że decyzją z dnia 29 lipca 2010 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zatwierdził zasady określone w regulaminie przyznawania stypendiów naukowych dla pracowników Wyższej Szkoły w Ś.. Z decyzji Ministra wynikało, że zatwierdzono zasady przyznawania stypendiów naukowych.

W przypadku wypłacanych przez skarżącą stypendiów naukowych w rozumieniu art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej, trudno uznać te świadczenia za przychód ze stosunku pracy zwolniony z oskładkowania. Zgodnie z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy systemowej oraz § 2 tego rozporządzenia. Przepisy te zawierają zamknięty katalog wyłączeń przedmiotowych, to jest rodzajów przychodów ze stosunku pracy, które zwolnione są z oskładkowania. Katalog ten powinien być ściśle interpretowany. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że prawo ubezpieczeń społecznych jest - ze swych założeń - prawem ścisłym i sformalizowanym, opartym na bezwzględnie obowiązujących normach, z wyłączeniem możliwości ich interpretowania z uwzględnieniem obowiązujących w prawie cywilnym reguł słuszności. Powoduje to konieczność ścisłego wykładania jego przepisów (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338 oraz z dnia 26 lipca 2011 r., I PK 22/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 235, z dnia 19 grudnia 2012 r., I UK 320/12, LEX nr 1308047). Skoro zatem katalog dostępnych w § 2 wyłączeń należy wyklądać ściśle, to trzeba przyjąć, że nie są zwolnione z oskładkowania świadczenia w katalogu tym nie wymienione, a nie wymieniono w nim stypendiów naukowych.

W dalszej kolejności należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 21 ustawy podatkowej, z podatku dochodowego zwolnione zostały określone przychody. Zwolnienie takie nie oznacza, że przychody te przestają być przychodami w rozumieniu art. 12 ust. 1 tej ustawy. Z kolei art. 4 pkt 9 ustawy systemowej odsyła do pojęcia przychodu w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym, a nie do art. 21 tej ustawy. Należy zatem uznać za trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w zaskarżonym wyroku, że zakwalifikowanie określonego przychodu, jako zwolnionego na gruncie art. 21 ustawy o podatku dochodowym z opodatkowania podatkiem od osób fizycznych (zwolnienie przedmiotowe), nie

wyklucza uznania tego przychodu jako oskładkowanego na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych, który posiada własną, autonomiczną regulację w zakresie wyłączenia określonego rodzaju przychodów ze stosunku pracy z podstawy wymiaru składek. Regulacją taką jest § 2 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r., z którego treści nie wynika, że stypendia naukowe, jako przychód ze stosunku pracy podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek. Przepisy ustawy systemowej posługują się pojęciem stypendium wyłącznie w kontekście stypendium dla osób bezrobotnych, stypendium sportowego, czy stypendium doktoranckiego. Można dopatrywać się podobieństwa co do charakteru stypendium doktoranckiego do instytucji stypendium naukowego, jednak zgodnie z art. 18 ust. 4 pkt 2b ustawy systemowej, stypendia doktoranckie podlegają oskładkowaniu. Należy zatem stwierdzić, że gdyby intencją ustawodawcy było wyłączenie stypendiów naukowych z oskładkowania, to wprowadziłby uregulowanie w tym zakresie w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych.

Ostatni z podniesionych w skardze zarzutów dotyczy naruszenia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Argumentacja przedstawiona przez płatnika składek sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów. Tymczasem z ustalonego w sprawie przez Sądy obu instancji stanu faktycznego wynikało, że w ramach zawartych przez P. F. z Fundacją umów o dzieło jako przedmiot umowy wskazano kolejno „wykłady dla studentów” i „recenzje prac”. Za uznaniem wykonywania tych obowiązków na rzecz płatnika składek przemawiały fakty, że ubezpieczony nie pamiętał okoliczności związanych z zawarciem umów o dzieło oraz okoliczności związanych z ich wykonywaniem. Ponadto w ramach wykonywania tych umów recenzował prace dyplomowe i prowadził wykłady, ćwiczenia i seminaria ze

studentami uczelni - płatnika składek. Sądy obu instancji stwierdziły, że wykłady i recenzje autorstwa ubezpieczonego w ramach zawartych umów o dzieło, były wykonywaniem pracy naukowo-dydaktycznej wynikającej z umowy o pracę z WS, co znalazło potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy kopii recenzji, sporządzonych przez P. F., opatrzonych pieczęcią firmową WS, a nie Fundacji. Sąd Apelacyjny ustalił przy tym, że prowadzenie przez P. F. wykładów i zajęć ze studentami oraz recenzowania ich prac dyplomowych należało do zakresu jego obowiązków jako pracownika naukowo-dydaktycznego odwołującej się uczelni. Działalność dydaktyczna i recenzencka ubezpieczonego w ramach umów o dzieło nie wywoływała skutków dla Fundacji i to nie ona była ich beneficjentem. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazał, na powiązania osobowe pomiędzy skarżącą uczelnią a Fundacją, która jest jej założycielem, a które są jedną z okoliczności branych pod uwagę w procesie stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (uchwała Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21). Fundacja pełni funkcję wspomagającą wobec uczelni i jej zadań statutowych. Rada Fundacji uchwałą powołała P. F. 1 października 2007 r. na stanowisko Rektora WS w Ś.. W tych okolicznościach w pełni uprawniona była konstatacja Sądu drugiej instancji, zgodnie z którą obowiązki ubezpieczonego, pomimo zawarcia umów o dzieło z Fundacją, wykonywane były na rzecz pracodawcy – płatnika składek. Nie ma zatem racji skarżąca, twierdząc, że brak było podstaw do uznania, iż ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki wynikające z umowy o dzieło zawartej z Fundacją na rzecz WS. Tym samym Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że prawidłowo organ rentowy wliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne u płatnika dochód z umów o dzieło na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]